Księga Izajasza

Rozdział 27

**Wybawienie i utworzenie Izraela**

**1**. W owym dniu ukarze Pan swoim twardym, wielkim i mocnym mieczem Lewiatana, zwinnego węża, Lewiatana, węża skręconego, i zabije smoka morskiego. **2**. W owym dniu będą mówić: Rozkoszna winnica, śpiewajcie o niej! **3**. Ja, Pan, jestem jej stróżem, nieustannie ją nawadniam, pilnuję jej dniem i nocą, aby nikt na nią się nie targnął. **4**. Nie ma we mnie gniewu, lecz gdyby pojawił się cierń i oset, wystąpiłbym do walki z nimi, spaliłbym je razem, **5**. Chyba że cię poddadzą pod moją ochronę, zawrą ze mną pokój; niech zawrą ze mną pokój. **6**. W dniach, które idą, Jakub wypuści korzenie, Izrael zakwitnie, puści pędy i napełni cały świat płodami. **7**. Czy uderzył go tak, jak uderzył tego, który jego uderzył? Czy był tak mordowany, jak byli mordowani jego mordercy? **8**. Płosząc i wypędzając ich, rozprawiłeś się z nimi; swoim gwałtownym podmuchem wygnałeś ich w dniu wiatru wschodniego. **9**. Dlatego też tylko tak będzie zmazana wina Jakuba i wtedy będzie pełny skutek jego rozgrzeszenia, gdy doprowadzi do rozbicia wszystkich kamieni ołtarza, jak się rozbija kamienie wapienne; gdy nie podniosą się już pomniki Astarty ani ołtarze kadzidlane. **10**. Gdyż miasto warowne opustoszało, jest mieszkaniem bezludnym, opuszczonym jak pustynia; tam będzie się paść cielę i tam będzie leżeć i ogryzać jego gałązki. **11**. Gdy jego gałązki uschną, będą się łamać; przyjdą kobiety i spalą je. Gdyż to jest lud nierozumny; dlatego jego Stwórca nie zlituje się nad nim, a Ten, który go stworzył, nie okaże mu łaski. **12**. I stanie się w owym dniu, że Pan będzie młócił kłosy od Eufratu aż do Rzeki Egipskiej; a wy, synowie izraelscy, będziecie zbierani jeden za drugim. **13**. I stanie się w owym dniu, że zatrąbi wielka trąba i przyjdą zaginieni w ziemi asyryjskiej i rozproszeni w ziemi egipskiej, i będą oddawali pokłon Panu na świętej górze w Jeruzalemie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01